

# WYBUDOWANO

**NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMER. POŁUDN. — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU**  
"LUD" ("O POVO") - O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LAT. - FUNDADO EM 1920  
ROK 36 | CURITIBA, 20 WRZESNIA - (Setembro) | N.º 38 | 1961

## SYSTEM PARLAMENTARNY

### — Jego początki i zasady —

System ten powstał w Anglii, dzięki zwycięstwu parlamentu nad królami despotycznymi. Walka o władzę między królami angielskimi a parlamentem toczyła się nie tylko w parlamencie ale na polu bitwy, jak np. za panowania króla Jaima I Karola I, w początkach XVII wieku. Ostateczne zwycięstwo odniósł parlament, który powołał na tron Anglii holenderskiego księcia, Wilhelma z Oranu. Nowy ten władca musiał podpisać — Deklarację Praw (1689 r.), t. j. koniec rządów absolutnych, że bez zgody parlamentu, król nie może wydać żadnego prawa, oraz całkowitą wolność w wyborach, religii i t. p.

Parlament angielski wzmoenił jeszcze swą władzę za czasów panowania dynastii Hanowerskiej (1714 — 1837). W opracowaniu parlamentaryzmu zasłużyli się znany filozof i mąż stanu Lock — (1632 — 1704).

Inne państwa poszły w ślad na Anglię. I tak Francja przyjęła u siebie ten system w 1814 roku. To samo uczyniły Włochy, Niemcy i inne narody. Parlamentaryzm, czyli — wszelkie prawa stanowi parlament, cała władza spoczywa w rękach nie jednego człowieka, ale całego parlamentu stanowiącego równowagę między władzą prawodawczą i wykonawczą. Innymi słowy: Jeśli rząd złożony z ministrów popełni jakiś błąd lub okaze się słaby, parlament może go obalić i wybrać nowy. Z drugiej strony, jeśli parlament ustawicznie sprzeciwiał się rządowi, oraz prezydentowi, ten ostatni może rozwiązać parlament i zarządzić nowe wybory do parlamentu. Dalej — system parlamentarny daje narodo-



Zdjęcie przedstawia Dag Hammarskjölda, (1-szy z prawej) - sekretarza ONZ, który zginął dnia 18 b. m. w katastrofie lotniczej w Kongu. Miał on się spotkać z prezydentem Katangi — Tshombe, by go nakłonić do oddania się decyzji ONZ i uznać rząd centralny Konga. Tragiczny ten wypadek wywołał zrozumiałe poruszenie w kołach politycznych całego świata.

opini całego kongresu. Ta ustawiczna kontrola ze strony parlamentu zapobiega pozostaniu niestusznego prawa lub fałszywego kroku przez rząd. Ostateczny wniosek z powyższych rozważań jest taki: tylko wybór godnych senatorów i deputowanych federalnych stanowi gwarancję dla dobrych rządów w państwie. Wynika stąd większa odpowiedzialność wszystkich wyborców. Biorąc rzecz praktycznie — los Brazylji leży w

czasów imperium, od 1847 r. do 1889. Podczas 42-letniego trwania tego systemu w Brazylji sformowano 35 ministrów. 11 razy D. Pedro II zarządził rozwiązanie parlamentu. 8 gabinetów upadło z powodu braku wotum zaufania ze strony parlamentu. W całym świecie istnieje większość rządów parlamentarnych, czyli: 46 państw z rządami parlamentarnymi i 27 państw z rządami prezydenckimi.

## UBIEGŁY TYDZIEŃ W POLITYCE ŚWIATOWEJ

### NAJWAŻNIEJSZYM WYDARZENIEM: ZGON SEKRETARZA O.N.Z.

Zaistniała walka rozgorzała w Katanze, prowincji Kongu, która nie chce za żadną cenę być wcielona do Konga. Liczne oddziały wienne prezydentowi Tshombe, wypowiedziały otwartą walkę oddziałom ONZ, usiłującym zmusić rząd Katangi z Tshombe na czele do przystąpienia do konfederacji Konga. Katanga chce pozostać państwem niezależnym i o swą niepodległość nie chce odstąpić do ostatniej kropki krwi — oświadczył Tshombe. Członkami ONZ, złożone z elementów różnych państw zostały otoczone przez wojska Katangi w miastach Elizabetville, Jatoville i Camina. Liczni korespondenci europejscy twierdzą, że akcja ONZ w Katanze jest czynem nierozważnym, a nawet kastrofialnym, wobec międzynarodowego prawa — samostanowienia narodów. Jak dotąd — padło w walce ponad stu żołnierzy z obu stron.



Partia Konrada Adenauera, kanclerza Niemiec Federalnych, Chrześcijańska Demokracja, wygrała w wyborach do parlamentu — "Bundestag", uzyskując 14 milionów głosów, podczas gdy partie Socjalno-Demokratyczna Wilhelma Brandta — prefekta Berlina Zachodniego — miała 11 milionów głosów. Do nowego parlamentu wejdzie 494 deputowanych.

w powietrzu za pomocą samolotów zamrożone elementy chemiczne, które neutralizują siłę huraganu. Byłoby to pierwsza próba unieszkodliwienia huraganów, wyrażających każdego roku tysiące szkód w USA.

Zamach na życie kanclerza Niemiec Federalnych, Konrada Adenauera, odkryła policja w tych dniach. Adenauer otrzymał przesyłkę — pakunek, zawierający bombę zegarową. Na szczęście policja zdołała na czas unieszkodliwić bombę. Jak wiadomo — prezydent Francji de Gaulle stał się również ofiarą niedanego zamachu w Paryżu. W obu wypadkach nie zdołano jeszcze odkryć winowajców.

Apel państw neutralnych do Chruszczowa, zwłaszcza premiera Indii — Nehru, sprawił to, że władca Kremla skierował zaproszenie do prezydenta Kennedy, proponując oficjalne spotkanie w rodzaju spotkania w Wiedniu, by omówić problem Klearnych itp. Kennedy odpowiedział jednak przecząco, zaznaczając, że takie spotkanie powinno poprzedzić rozmowa pomiędzy Rusk i Gromykiem. Spotkanie należy przygotować z wszystkimi

## WIADOMOŚCI z BRAZYLII

★ ZANOSI SIĘ NA LICZNE ZMIANY na niektórych kluczowych stanowiskach w armii lotniczej, marynarce i lotnictwie. Jak dotąd Prezydent João Goulart zwolnił 9 wyższych oficerów (brygadierów) Lotnictwa oraz 1 Marynarki.

★ GUBERNATOR BRIZOLA — zamierza zrezygnować ze swego stanowiska, by objąć kierownictwo kampanii, której celem będzie zwalczanie systemu parlamentarnego i przywrócić system prezydencki. O tej zmianie zdecydowało opinia większości narodu.

★ Z USTAPIENIEM QUADROS — którego cały świat uważał za lidera politycznego Ameryki Łacińskiej, oraz wszystkich zwracając się na prezydenta Argentyny — Artura Frondiziego.

★ ISTNIEJE ROZDZIAŁ W PARTII PTB - (Robotniczej), - która podzieliła się na dwie grupy. Pierwsza lansuje Brizolę na prezydenta, tejeż partii, druga — uważając ustąpienie João Goularta za tymczasowe, popiera kandydaturę wice-prezesa partii, Baeta Neves.

★ NOWY PREFEKT NITERÓI, Dalmo Oberlander, zwolnił ostatnio 1.300 funkcjonariuszy publicznych — przytęchłych nielegalnie przez dawnego prefekta — Wilsona de Oliveira.

★ UCZONY AMERYKANSKI Robert Oppenheimer bawi obecnie w Brazylji, mając odczyty w głównych kręgiach ośrodkach fizyki nuklearnej. Swego czasu — Oppenheimer wykladał na najważniejszych uniwersytetach europejskich.

★ PREZYDENT JOÃO GOULART wysłał depeszę do Kennedy'ego zapowiadając przywrócenie USA, że Brazylia będzie należeć do "Aliansu Po-

tepu", stosownie do programu opracowanego w Punta del Este — w Urugwaju.

★ JUSELINO KUBITSCHEK, jadąc z wizytą oficjalną do Japonii, zatrzymał się w Waszyngtonie. — Podczas audyencji u prezydenta Kennedy, Kubitschek zapewnił Amerykanów, że nowy prezydent Brazylji utrzyma przyjazne stosunki z USA.

★ BANKNOTY — JEDNO, DWU I PĘCIO-KRUZEJ, ROWE znikną z obiegu, a na ich miejsce ukaze się więcej monet metalowych. Znikną również monety 10 i 20 centawów. Jest prawdopodobne, że ukaza się w obiegu banknoty 5 tys. i 10 tys. kruczejrow.

★ KRAJOWY KONKURS BIBLIJNY wygrała mieszkanka São Paulo — Iolanda Silva, matka trojga dzieci. Przeczytała ona uwanie Piśmie św. 23 razy. Uda się ona na 15 dni do Jerozolimy, by wziąć udział w międzynarodowym konkursie biblijnym.

★ OBECNY RZĄD PANSTWA opracuje nadal plan celem nawiązania stosunków dyplomatycznych z Rosją Sowiecką. Plan ten będzie zbliżony do tych, jakie posiadają wszystkie państwa zachodnie, utrzymujące stosunki dyplomatyczne z Sowietami.

★ STANOWI DEPUTOWANI S. CATARINY otrzymując będą pobory zwiększone o 23 tys. kruczejrow, czyli nowa gaża miesięczna wyniesie 140 tys. kruczejrow.

★ SZEREG AMBASADORÓW BRAZYLIIJSKICH, jak np. we Włoszech i we Francji, otrzymają od Prezydenta Goularta zatwierdzenie na pozostanie na swych placówkach.

## MIGAWKI ZE ŚWIATA

● RAKIETA AMERYKANSKA mająca w swej kabynie pilota automatycznego (robota) okrążyła ziemię — przebywając w atmosferze godzinę i 20 minut, po czym kabina wrociła na ziemię. Robot — pilot posiadał wszystkie cechy organizmu ludzkiego.

● OGÓL AMERYKAŃSKICH RZECZOZNAWCÓW widzą nuklearnej jeszcze wątpli w rzeczywistość lotów kosmicznych astronautów sowieckich, tym bardziej, że tak Gagarin jak Titow udzielił szczegółów o locie nie zgadzających się z osiągnięciami naukowymi.

● TOWARZYSTWO JEZU-SÓWE, czyli Księża Jezuitów liczą obecnie 34.687 członków — rozrzuconych po całym świecie. Jest to najliczniejszy zakon męski na świecie.

● ATAKOM SERCA będzie można skutecznie zapobiegać dzięki szaszycykom z hormonów kobiecych. Takie oświadczenie złożył meksykański lekarz, dr. Demetrio Fallares, omawiając wyniki doświadczeń przeprowadzonych przez najwybitniejszego specjalistę meksykańskich.

● PIĘTASTU — BYŁYCH CZŁONKÓW RZĄDU TURKIEGO, z premierem Menderes i eks-prezydentem Bayer, skazano na śmierć. Prócz tego innych 29 polityków skazano na dożywotnie więzienie. Głównym oskarżeniem było naruszenie konstytucji, przekupstwo i zabójstwo polityczne.

● OPINIA PUBLICZNA CAŁEGO ŚWIATA jest zaniepokojona dalszymi wybuchami sowieckich bomb atomowych i co za tym idzie — zgubnymi ich skutkami: — zwiększenie radioaktywności zaobserwowane w różnych krębach świata.

● PRÓBĄ NA ŚWIECIE NIE JEST OWOCEM ARROGANCIJ, oprzeć się wymuszonym poddaniem się, lecz wolnym i lojalnym porozumieniem się — stwierdził Papież w swej ostatniej mowie.

● LICZBA OFIAR KATASTROF SAMOLOTOWYCH w roku bieżącym wynosi 647 osób, wliczając w to dwie ostatnie katastrofy: samolotu amerykańskiego i francuskiego w których zginęło około 150 osób.

● MINISTROWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH Ameryki, Anglii, Francji i Niemiec Federalnych zbrali się na konferencji w Waszyngtonie, by wspólnie radzić nad problemem Berlina.

● KSIĄŻE HISPANSKIE D. JUAN CARLOS zarzeczył się z księżniczką grecką Zofią. Mówi się, że małżeństwo to może wpłynąć na restaurację monarchii w Hiszpanii. Przyszłym władcą miał być właśnie Juan Carlos.

● NIE UDAŁ SIĘ ZAMACH na kubańskiego lidera komunistycznego, Rafaela Rodriguez. Zorganizowanie tego zamachu przypisuje się w kołach rządowych amerykańskiej służbie wywiadowczej.

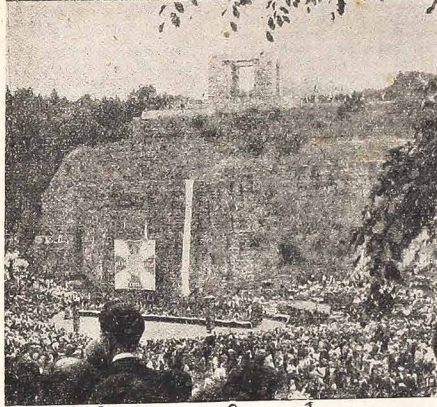
● MANEWRY WOJSKOWE NATO odbywały się w wybrzeżu Turcji z udziałem piechoty, marynarki i lotnictwa USA, Anglii, Włoch, Grecji i Grecji, w tym dwa wielkie lotniskowce amerykańskie — "Intrepid" i "Independence".

● PAPIEŻ JAN XXIII — zwrócił się do prezydenta Turcji, gen. Gursela, prosząc o klemencję dla głównych oskarżonych, skazanych na karę śmierci. Papież był przez kilka lat nuncjuszem apostołskim w Turcji.

● WNUCZKA SŁYŃNEJ NOWELISTKI FRANCUSKIEJ, George Sand, przyjaciółki Chopina, Aurore Sand, zmarła w tych dniach, licząc 95 lat życia. Świadek zamienia na pamięć swojej babki.

● KANCELERZEM RZĄDU ARGENTYŃSKIEGO został mianowany Miguel Angel Carrano, znany ze swych umiarkowanych przekonań.

● BISKUP SUFRAGAN HAWANY, wraz z 45 księżmi kubańskimi i 101 hiszpańskimi zostali wypędzeni z Kuby. Z 1.200 księży pozostało obecnie zaledwie 400.



Z cyklu — Poznaj Polskę: Uroczystości 40-lecia powstań śląskich na Górze św. Anny, polujące ze złołem Słaskich weteranów śląskich.

szczegółami, by nie powtórzył się Wiedeń, gdzie nie polityczny nie osiągnięto. "Na takie spotkanie nie godzę się" — powiedział Chruszczowa — Proponuję Chruszczowa nie przeszkadza jednak Sowietom robić dalsze próby z bombami atomowymi (już z dwiema) oraz z pociskami międzykontynentalnymi na Dalekim Wschodzie. Ze swej strony — Ameryka porzuciła swe doświadczenia podziemne z bronią nuklearną i przeszedł do prób w atmosferze.

★ KARDYNAŁ RIOSKI, D. JAIMÉ CAMARA, oświadczył, w swej ostatniej mowie do radia riockiego, że nie popierał João Goularta na urząd prezydenta państwa, z powodu jego przekonań i lewicowych. Zrobił to w myśl encykliki papieskiej "Matka i Nauczycielka", która podkreśla przepaść istniejącą między chrześcijaństwem a komunizmem.

★ W SWYM OREDZIU DO NARODU — Prezydent Goulart zapelał od wszystkich klas społecznych kraju, bez względu na przekonania polityczne o obecnym rządzie, by dopomogli w przeprowadzeniu reformy rolnej, reformy bankowej i oświaty.

★ STÓPA ŻYCIOWA wzrosła o 30 procent podczas 7-miesięcznych rządów Jana Quadrosa, stosownie do danych ogłoszonych przez Brazylijski Instytut Statystyczny.

★ MILIARDÓW POZYCZY — KI otrzymała paulistańska firma zarząda CELUSA od Narodowego Banku Rozwoju Ekonomicznego na budowę wielkiej elektrowni w Urubupungá, na rzece Paranie.







KĄCIK RODZINNY :

Doniosłość problemu rodziny

Prawda jest, że każdy z ludzi w tej czy innej formie ma związek z ciałem rodzinnym. Rodzina jest naturalną komórką społeczną, wprawdzie najmniejszą. Ale jej zadaniem jest wypielegnować w człowieku i w nim rozwijać wszystkie te wartości ludzkie, które mają na celu dobro społeczne. Człowiek z natury swojej jest jednostką społeczną. Sądzę w wielu wypadkach jego osobisty interes musi ustąpić na rzecz dobra wspólnego. W pracy nad rozwojem życia religijnego i moralnego katolików nie mogą być decydujący względy, że w danej chwili, dane warunki sprawiły, że ten i ów widzie życie samotne z własnego wyboru czy też z przyczyn od siebie niezawinionych.

Węgu życia ludzkiego, w ale i przestrzeni życiowej, a której ludzka osobowość znajduje normalne warunki dla swojego rozwoju. Miłość dziecka jest w niej bodźcem i motorem miłości rodzicielskiej. Stanowi też jej niewyczerpane źródło energii. Rodzina daje naturalną przestrzeń życiową, w której dokonuje się przekazywanie zarówno wartości dobrych, jak złych i niebezpiecznych naleciałości. Dzięki temu rodzina może być podstawą odrodzenia całych społeczeństw. Ale też stać się może powodem ich zamierania. Stanowią więc może bardzo silną zapórę przeciwko niszczeniu siły miłości, która jest fundamentem życia społecznego. Może też być bardzo skutecznym odczynem na osamotnienie, jak i na zamknięcie się w sobie, czy wyobcowanie się ze środowiska ludzkiego.

W rodzinie w sposób najbardziej naturalny może sobie człowiek przyswoić i w czyn wprowadzić przekazanie miłości. Rodzina bowiem może być tylko wtedy istnieć, gdy jej członkowie świadczą sobie wzajemnie miłość. Jeżeli celem miłości nadprzyrodzonej jest uwolnić i pogłębić każdą z natury swojej dobrą miłość, to ta ostatnia nigdzie nie może się tak pięknie rozwinąć i w pełni urzeczywistnić jak w życiu rodzinnym. W rodzinie bowiem sama natura budzi i pielęgnuje najbardziej wielką i czułą miłość ludzkiego serca.

Zadanie V Roku Wielkiej Nowenny jest więc proste: stwórzcie w świadomości wszystkich wiaryzących prawdziwy obraz rodziny chrześcijańskiej, szkoły cnót społecznych: aby wszyscy byli jedni.

(„Przew. Katolicki”) Ks. Roman Mielniński

WSZECHMOCNY

Kiedy w noc cichą myśl blądzi po niebie, Blaskiem się mienią gwiazd srebrnych miliony W Mocy i Potęgę dostrzegam Ciebie — O Wszchemocny Boże Nieskończony! Ciała niebieskie na światła okręgu Na długie wieki w próżni zawieszites — Wzrusz w danym przez Ciebie zasięgu — Wszystkie te widzieli, uszyście policzyli! Mocarną wolą zapłonęły słoneca, Pomocne życiu promieniami słońca, A pośród nocy — poświata mięsga Smuga srebrzystą kłania się ziemi. Wszchemocą Bogu luca morskie fale — Potęgę swego Stworzyciela głoszą, A huraganem w ładów mroczne dale Bósego gniewu wyroki roznoszą. Z karzącą ręką drzą ziemi posady — Bez śladu gina w gruzach i popiele Wnieściecie dzieła i ludzie bez rądy, Bo przecież Pena zgrzeszili — za wiele! Wszchemoc wygnanie wszelkie stworzenie Wiernie i trwał — hold noszę w pokorze, By Twej dobroci szyć się promieniem — O Wszchemocny władco światów — Boże! Jedynie człowiek w pysze swiej i dumie Krocząc chełpliwie pod geniusz znakiem — Dotąd tej prawdy jeszcze nie rozumie, Że on przy Tobie prochem i robakiem! Chociaż suq wiedzą roził już atomy — Między planety wybiera się w gości, Choć z wnętrza ładu dewia kruszców łomy — W tym wszystkim ledwie swej dotknął nicości! Nie sadzę ludzkość schylił grzesne czoła Zanim świat opniem sądzić będziesz — Panie! I skoro przegrami głos trąby Anioła Tuja Święta Wszchemoc na wieki zostanie! Marian Lisowski

Rady dla gospodyń

LADNE RECE I STOPY Zadbane ręce doprowadzimy do porządku stosując stara, pocziwą glicerynę zmieszana z sokiem z cytryny oraz wodką lub czystym spirytem w proporcji: 20 g gliceryny, sok z połowy cytryny, 20 g 60 proc. spirytusu. Przy bardzo zniszczonych, pomarszczonych rękach dobre wyniki dają ciepłe kąpiele w świeżym oleju jadalnym lub oleju tranowym stosowane raz na tydzień. Wskazane są również masaże rąk na noc kremem odżywczym. Masaż wykonujemy

rukami używanymi przy wkładaniu nowych, skórkowych rękawiczek. Wiele kobiet narzeka na ból stóp, szczególnie na wiosnę. Ale nie pamiętaj o tym, że o stopy trzeba dbać i to bardzo starannie, bo spełniają one ciężką pracę. Przede wszystkim nigdy nie należy nosić ciasnego obuwia i nie chodzić na wysokich obcasach przez dłuższy czas. Jeśli się na płaską stopę, trzeba koniecznie nosić wkładki ortopedyczne. Należy myć codziennie, a zmęczone stopy moczyć co wieczór w ciepłej wodzie z dodatkiem soli. Polecamy też kąpiele nóg w wywarze ziół rumianku, młyty i siana. Codziennie podczas moczenia nóg należy pocierać stwardniałą skórę na stopach pumeksem. Potem wetrzeć w stopy parę kropli oliwy lub oleju kosmetycznego. Po zabawie tańecznej (i w upalne dni letnie) dobrze jest włożyć na chwilę nogi do zimnej wody, potem wytrzeć je dobrze do sucha. Podczas urlopu radzimy korzystać z każdego ładnego dnia, aby pochodzić bos po lesie, plaży czy łące.

Rezultatem ciasnego buwia są odciski, których nie radzimy samemu usuwać, bo można wywołać zakażenie (trzeba więc od czasu do czasu udać się do pedikurzystki). Jeśli się ma odciski, należy nogi moczyć w ciepłej wodzie z dodatkiem szarego mydła. Podczas moczenia przecierać leciutko odciski pumeksem. Aby paznokcie na wrostły trzeba je obcinać jak najbardziej poziomo. Gdy nogi się pocią, trzeba nosić w lecie przewiewne obuwie, moczyć nogi (dwa razy dziennie) w odwarze z igliwa piniowego i co rano przysypywać stopy talkiem kosmetycznym.

KOTLETY Z MIĘSA I ZIEMIANKÓW

Na kotlety, które są przygotowane z mięsa i ziemniaków, daje się na jeden funt mięsa pół funta utgotowanych ziemniaków, albo na pół funta mięsa — ćwierć funta ziemniaków.

Najodpowiedniejsze mięso na takie kotlety jest wieprzowe, bo wolowina okazuje się za chuda i kotlety będą twarde. Ziemniaki trzeba naprzód utgotować a po wystudzeniu przepuścić przez rączkę do mielenia mięsa. Cebulkę posmażoną na maśle, jajko, sól i pieprz dajemy do mięsa i ziemniaków, wyrabiamy masę jaknajdokładniej i formujemy plaskie, podłużne kotlety. Otaczamy w tartar bulce i smażymy kładąc na dobrane rozgrzany tłuszcz. Zamiast ziemniaków można użyć utgotowaną jeźmienną kaszę lub ryż. Tak jedno jak drugie musimy przepuścić przez maszynkę do mielenia. Dodatkiem do kotletów jest najodpowiedniejsza surówka lub jakąśbądź sałatka.

Cheesz mieć stałych i bogatych klientów?

Nie "zdzieraj z nich skóry", ale sprzedawaj dobre artykuły po cenach przystępnych. To jest sekret firm, które w miękich i ubogich wyrosły na wielkie i bogate.



ZIEMIANKI W SOSIE BESHAMELOWYM

1 kg. ziemniaków, łyżka margaryny, 2-3 pęczki rzodkiewek, sól. Do sosu: łyżka margaryny, łyżka maki, szklanka mleka, 1 żółtko, 30 gr. żółtego sera, 1 łyżka tartar bulki, łyżka siekanego kopru, łyżka siekanego zielonego pietruszki, sól, kwasec cytrynowy.

Ziemniaki starannie umyć, utgotować w skórze, odcedzić, obrać, pokrajać w talarki. Rzodkiewki umyć, utgotować w osolonej wodzie, odcedzić, pokrajać w talarki. Ziemniaki z rzodkiewką, margaryną i solą wymieszać i włożyć do rondla wysmarowanego tłuszczem i wyspanego tartą bułką.

Sos: z margaryny i maki zrobić jasną zasmażkę, rozprawać mlekiem, zagotować, doprowadzić do smaku solą i kwasem cytrynowym, wymieszać z żółtkiem.

Ziemniaki zalać sosem, na wierzchu posypać utartym serem. Zapiec w piekarniku. Przed podaniem posypać koprem i pietruszką.

GUGELMIN S. A. Comércio e Indústria

Filial z São Mateus do Sul — PONTILHAO Tartak — Wypalanie wapna — Rolnictwo — Hodowla bydła HERVA-MATE I Handel w ogólnosci — KUPNO DRZEWA PINOROWEGO, IMBUIOWEGO, CEDROWEGO, HERVA-MATE SUROWEJ I SUSZONEJ.

Zamów: "PRZEGLĄD POLSKI"

ILUSTROWANE PISMO NIEZALEŻNE, CIEKAWY ARTYKUŁY, OPOWIADANIA, SKICZE HISTORYCZNE, WIADOMOŚCI Z KRAJU, INFORMACJE Z ŻYCIA POLONII BRAZYLJSKIEJ. ADRES: - REVISTA POLONESA, CX. P. 6335, - SÃO PAULO

Sociedade "ARTEMA" Limitada

Rua Visconde do Rio Branco, 256 Caixa Postal, 991 — Telefon: 4-5001 CURITIBA — PARANA Fabrykanci sławnych już pieców "ARTEMA", na drzewo i na gaz. Wszelkiego rodzaju przedmioty żelazne do pieców murowanych. Fabryka gwoździ — zbiorników na ciepłą wodę — ogrzewacze elektrycznych — Serpentyń miedzianych do pieców i t. d. SPRZEDARZ WE WSZYSTKICH SKLEPACH TEGO DZIAŁU.

Wzrost

Do zwrócenia Polsce zagrabionych przez Niemcy ziem zachodnich, przyczynił się największy naczelnik i wódz narodu niemieckiego, sławny Fuehrer Adolf Hitler Był to człowiek opatrnościowy, nie geniusz ani mądry, ale zesłany przez Boga, by wymierzył sprawiedliwość skrzywdzonym i by nawrócił Niemcy na drogę spokojnego i życiowego współżycia z sąsiadami.

Do wypełnienia swego posłannictwa używał sposobów najbardziej jałdackich. Odrzucił wiare w Boga i w moralność chrześcijańską, podobnie jak bolszewicy, których nie uważał. W miejsce Boga postawił rozum a w miejsce moralności "Macht ist Recht" (Siła jest prawem).

Przyjął ideje i poglądy Fryderyka Nietzszego. Uważał w tego nadzołowca (Uebermensch), dla którego nie istnieje dobro ani zło. Wszystko jest dobre co prowadzi do osiągnięcia władzy i panowania nad słabszymi. Jego biblią były teorie i kazania Nietzszego. Wymyślił Lebensraum, to jest prawo Niemców do zagarniania terenów potrzebnych im do życia, kasztem sąsiadów. Uważał, że Niemcy należą do rasy wyższej, do rasy narodu stworzonego do rządzenia (Heren-volk) i że inne narody powinny im podlegać. Słabował historię i zatruił nacjonalistycznym egoizmem naukę w szkołach. Wzrost straszny świat. Stworzył ministerium kłamstwa, które nazwał ministerstwem propagandy. Znak krzyża chrześcijańskiego polamał (Hackenkreuz) i polamany obrał za godło Niemiec. Nienawidził Chrystusa dlatego że był Żydem i że zalać pokój i miłość. Kłamał, oszukiwał, niedotrzymywał i zdradzał. Uważał to za politykę najpewniej do celu prowadzącą. Pelen pychy i pewnością swego ja (starke Wil-

PINIÓR

Pomnik Konrada Wallenroda w Warszawie

le, silnej woli) sformował naród niemiecki w jeden wielki, żelazem okuty szły bojowy. Gdy go omamili dostatecznie propagandą kłamstw i obietnic i gdy generałowie zapewniali zwycięstwo, pchnął go do drugiej wojny światowej.

Mile było ziego początki. Podbił Polskę, Francję, Norwegię, Serbię, Grecję i Kretę. Mądrość Boska dozwoliła mu wnieść się do szczytów ludzkiej potęgi by, gdy się wnieśliście rzucić go w najgłębsze otchłanie upadku. Po sześciu latach rozlewu krwi wyszli Niemcy na miazgę zbiti. Podbił ich nietylko wojska aliantów na łądzie, na morzu i w powietrzu, ale również i przyroda, jak mrozy, śniegi i nigdy nie kończące się przed nimi przestrzenie Rosji.

Ich kraj legł w gruzach i zgłiszczach a młodzież zdesiatkownikowa zacięła trupami stępy i pola na przestrzeni od Woiği po Odrę i Berlin. Mądrość Boska swą niewidzialną potęgą przekreśliła wszystkie zwycięstwa niemieckie i w odwecie zesłała na nich taką klęskę, jakiej nigdy nie doznali. Strasznie pobici i zniszczeni musieli paść na kolana przed zwycięzcami i wyznać twarzą dla nich prawdę, której się zaparli po pierwszej wojnie światowej, że zostali pobici i że wojnę przegrali. Przekonani o klęsce i swej niemocy zwrócili Polsce uszytko co zagrabili przez wieki. Moc Boska wymierzyła sprawiedliwą rękami niesprawiedliwych. Stalo się to na oczach uszytkich narodów ziemi ku oświeceniu i przestrodze uszytkich skocnych do wojny i zaborów.

Zjazd Piniórow w Guarapuawie w celu uchwalenia pomnika.

Odczuć upływu Hitlera na zwrot zagrabionych ziem Polsce, było tak silne wśród pionierów czyli piniórow polskich w Paranie, że zrodziła się u nich myśl wystawienia Hitlerowi pomnika w Warszawie. Po licznych debatach przy szmaronie ustalono wniosek, w którym miaru się zebrać w Guarapuawie, ażeby rozstrzygnąć kwestię pomnika.

W oznaczonym dniu zbrali się wiarusy z ostatnich trzech emigracji i kilku z nowej. Najliczniej przybyli kolonisci z Amola Faca, z Rio da Taper, z Jagody i z Larangeiras do Sul. I gdy Juwentus w Kurutybie kopał piłkę, obofony co się dzieje w świecie, radzili starszy Guarapuawie jakby wiecznie pamięć niemieckiego gentusza, który czyniąc źle wystąpił Polse najcięższe dobro.

Zebrań w domu jednego z Polaków, wbyrali na przewodniczącego starego miernika, ostatnie go pono z dawnych sławnych mierników polskich w Paranie.

Na pisarsza wybrali fazendera z Cascaeli. Mówcami poza przewodniczącym byli Polacy z Kurutyby, Ponta Grossy, Iruai i Guarapuawy. Przewodniczący zaczął obrady piękną mową do zebrających. Cieszył się z ich obecności i dziękował za liczne stawienie się, a smucił się z powodu nieobecności młodych.

Po przemówieniu oświadczył, że celem zebrań jest uchwalenie pomnika dla Hitlera w Warszawie. Prosił by nad tym zastanowiono się i podawano projekty, w jakiej formie ma być pomnik wykonany.

Przedstawianie projektów

Pierwszy projekt wyszedł od Polaka, kacetowca (byłego więźnia w Niemczech) z Kurutyby. Był zawięzły na hitlerowców, bo dużo od nich wycierpiał. Projektował by wystawiono pomnik Hitlera w jego naturalnej postaci z miną i gestem, jakie miał gdy przemawiał w Reichstagu. Ma mieć (mówił) prawicę wyciągniętą przed siebie z gestem pychy i pewnością siebie (starke Wille) jakby dokonał wielkiego dzieła. W lewicy ma dzierżyć książkę "Mein Kampf" (moja wojna) arcydzieło politycznego rozumu i polotu myśli. Poniżej niego, na cokole, na marmurowej lub bronzowej tablicy ma być wypisane: ADOLF HITLER opatrnościowy wódz narodu niemieckiego w drugiej wojnie światowej od 1939 do 1945. Zaczął nad Wisłą — skończył w Berlinie. Po chlubnych zwycięstwach zwrócił Polsce zabrane ziemie, unicestwił Prusy i zlamal ich militarną potęgę. C. d. n.







# Kalendarz Rolniczy

## Zaraza ziemniaczana atakuje nie tylko ziemniaki lecz również pomidory

Jedną z bardzo groźnych chorób pomidorów w okolicach o klimacie morskim jest zaraza ziemniaczana.

Zarazę na pomidorach obserwujemy najczęściej w 10 do 15 dni po ukazaniu się jej na ziemniakach. Wskazuje to, że choroba ta jest przenoszona z ziemniaków na pomidory.

Objawy chorowe na pomidorach posiadają nieco inny wygląd. Porażeniu najczęściej ulegają owoce. U niektórych odmian są też niekiedy atakowane i liście.

Jakkolwiek choroba zasadniczo powoduje poważne straty w późnych zbiorach pomidorów, to jednak z objawami jej spotykamy się już w czasie, gdy owoce są niedojrzałe i zielone. Owoce są atakowane niezależnie od ich wielkości. Przeważnie na górnej części owoców pojawiają się duże plamy, z lekką wzniesioną, o barwie zielono-brunatnej lub szarej.

Charakterystyczną cechą tej choroby jest to, że tkanka owocu objęta plamą jest twarda i nie ulega rozmiękczeniu. O ile pogoda jest deszczowa, wówczas na powierzchni plam ukazuje się delikatny biały nalot, który podobnie jak u ziemniaków jest rozsadnikiem zarazy ziemniaczanej.

Szybkiemu rozwojowi tej choroby sprzyja ciepła (+20 do +22 °C) deszczowa pogoda oraz chłodne noce i ciepłe dni obfitujące w rosę lub mgłę. Przy dalszym rozwoju choroby owoce z plamami ulegają gniciu.

Przy zaatakowaniu liści przez zarazę ziemniaczaną, pojawiają się przede wszystkim na starszych liściach duże nieregularne plamy o barwie zielono-brunatnej lub czarnej. Większość porażonych liści szybko zasycha i pozostaje na roślinie. Roślina taka robi wrażenie jakby została uszkodzona przez przymrozki.

## Wapień i fosfor w karmie dla owiec

Owce otrzymujące w paszy za mało wapnia mają zwykle węgla bardzo sucha, jaśniejszą niż normalnie, chodzą chwając się i kulejąc. W tym czasie owce są bardzo mało odporne na wszelkie pasożyty. Przy długotrwałym niedożywieniu wapniowym, kości czczone u owiec stają się bardzo cienkie i miękkie tak, że przy naciśnięciu łatwo się uginają, a nawet kruszą.

Najpewniejszym sposobem zapobiegającym temu, jest wypasanie owiec na dobrych pastwiskach, a w okresie zimy zadawanie im chociaż niewielkich dawek siana.

W wypadku wystąpienia takich objawów i stwierdzenia

nia niedoboru wapnia, najlepsze wyniki daje podawanie wapnia dożylnie. Można to robić tylko weterynarz.

Niedobór fosforu objawia się u owiec tym, że zaczynają zjadać białe żucie znalezione kości, szmaty, a w końcu w ogóle tracą apetyt.

Przy niedożywieniu fosforowym trwającym dłużej czas występują charakterystyczne zmiany w stawach, które stają się sztywne, przez co zwierzęta z trudnością się poruszają, kulejąc.

Najpewniejszym sposobem zapobiegającym jest podawanie fosforu w postaci mączek kostnych.

## Drobne Wiadomości Gospodarcze

● Gumę syntetyczną będzie się produkować w Brazylii, dzięki kontraktowi między "Petrobrás" i amerykańską firmą "Houdry Process Corporation" z Filadelfii. Początkowa produkcja ma wynieść 29 tys. ton rocznie. Instalacja tej fabryki osiągnie sumę 3 miliardów kruczejów.

● 27 państw weźmie udział w wystawie "Pacyfiku", którą odbędzie się w październiku b. r. Wystawa ta odbędzie się w Peru i obejmie wszystkie działy przemysłu i rolnictwa.

● Nowe nasiona do sadzenia, jak ryżu, kukurydzy, bawełny i orzeszków ziemnych rozprzedał państwskie ministerstwo rolnictwa do wszystkich znaczących miast i miasteczek tamtejszego stanu, mając na względzie zwiększenie produkcji tych artykułów.

● Znacniejsi hodowcy bydła w stanach północnych Brazylii złączyli się w osiem grup, celem wzajemnej

Za to przy skłonności do obstrukcji można zwiększyć ilość płynów. Dobrze działa woda z sokiem cytrynowym i kompot, zwłaszcza ze słiw.

współpracy w utrzymaniu pastwisk odratowanych, wymianę ras, doprowadzenia wody do okolic suchych. Jednym siowem — polepszyć rasę bydła i jego dobre wyżywienie.

● Federalne ministerstwo rolnictwa opracowuje obecnie program szkolenia techników dla zorganizowania kooperatywy na terenie całego kraju. Każdorazowy kurs będzie trwał 3 miesiące i ma wyszkożyć za każdym razem 20 techników w agronomii, buchalterii i ekonomii. Kursy te odbędzie się w Rio, Seccia Propagandy i Organizacji Kooperatywy, Praça XV de Novembro, 3 - andar do Edificio da Pesca.

● Nowy model amerykański do pulweryzacji bydła i nierogacyzny przeciw rozmaitym owadom i zarazkom ukazał się już w tamtejszych hodowlach bydła. Aparat ten — elektronowy — kosztuje od 35 do 40 tys. kruczejów i może być zainstalowany nawet w oborach.

● Bakteria "Listeria" jest groźnym wrogiem bydła, zwłaszcza drobiu, powodując ogólne osłabienie, rodzaj paraliżu lub ślepotę. Najlepszym środkiem do walki z tą zarazą jest aureomicyna (zaszczyki).

## Budowa kur nieśnych

Kury przeznaczone do produkcji nieśnej powinny cechować budowa charakterystyczna dla rasy ogólnoużytkowej, a więc:

1. Dobrze rozwinięta partia tylna (szerokie rozstawienie wyrostków - mostka, duża odległość końca grzebienia mostka od wyrostków miednicy oraz pojemny, miękki nieoduszczony — brzuch).

2. Grzbiet dosyć długi o linii poziomej lub lekko opa-

dającej ku tyłowi, lecz nie siodłowanej.

3. Długi mostek.

4. Szerokie rozstawienie

nog. Te cechy budowy wskazują na dużą pojemność tlaki piersiowej i jamy brzusznej, prawidłowy rozwój narządów trawienia i rozrodczych. Pełny rozwój i normalne funkcjonowanie tych wszystkich narządów wewnętrznych umożliwiają wysoką produkcję jaj.

## KRONIKA SPORTOWA

★ Wyniki ligi południoparaskiej: Agua Verde - Britania 2x1, Primavera - Palettra 2x0, Ferroviario - Siletto 3x0, Operario - Coritiba 2x0, Guarani - Atlético 1x0, Guarani - Olimpia 2x0, Caramuru - Bloco 2x2.

★ Liga paulistowska: Santos - Juventus 10x0, Portuguesa Desport - Esportiva 3x1, Guarani - São Paulo 3x0, Santos - Botafogo 3x0, Esportiva - Portuguesa Sant. 2x0, Ferroviario - Juventus 7x2, Corinthians - Noroeste 2x1, XV de Novembro - Jabaquara 4x3.

★ Liga riocka: Botofogo - Flamengo 2x2, America - Olaria 2x0, Canto do Rio - Portuguesa 2x1, São Cristovão - Bonsucesso 3x0, Bangú - Madureira 2x0.

★ Pelé odnowił swój kontrakt z klubem Santosu, na mocy którego będzie pobierał miesięczną gażę wysokości 700 tys. kruczejów.

★ Real Madrid zwyciężył mistrzowską drużynę Węgier - Vasas w stosunku 2x0, w Budapeszcie w obecności 80 tys. widzów. Gra - o Puchar Europy. Mistrz Bułgarii, CDNA zremisowała z mistrzem Czechosłowacji 4x4.

● Przed sadzeniem nasion bawełny, należy oczyścić całkowicie teren po zbiorach innych plodów, by uniknąć jawnych plodów. Gra - o Puchar Europy. Mistrz Bułgarii, CDNA zremisowała z mistrzem Czechosłowacji 4x4.

● Przed sadzeniem nasion bawełny, należy oczyścić całkowicie teren po zbiorach innych plodów, by uniknąć jawnych plodów. Gra - o Puchar Europy. Mistrz Bułgarii, CDNA zremisowała z mistrzem Czechosłowacji 4x4.

● Przed sadzeniem nasion bawełny, należy oczyścić całkowicie teren po zbiorach innych plodów, by uniknąć jawnych plodów. Gra - o Puchar Europy. Mistrz Bułgarii, CDNA zremisowała z mistrzem Czechosłowacji 4x4.

Reprezentacja Węgier zakwalifikowała się do rozgrywek o mistrzostwo świata w Chile, bijąc Niemcy Ludowe w finale (3x2).

★ Vicente Feola, były trener mistrzowski jedenastki Brazylii, ma wielkie trudności, by zgrać atak drużyny Boca Juniors z argentyńskimi, składający się z graczy z różnych drużyn, zakupionych niedawno za "słone" pieniądze.

★ Uczniowie polskie zajęły pierwsze dwa miejsca w międzynarodowych zawodach uczniowskich w Pradze. Zawodniczka Wisłowska pobila rekord świata w strzelaniu na odległość 50 m, uzyskując 293 punktów.

★ Wyniki I polskiej ligi: — Gornik - Lechia 1x0, Polonia (Bytom) - Stal 1x1, Legia - Zawisza 4x1, Odra - Ruch 3x1, Wisła - ŁKS 3x0, Cracovia - Stal (Mielec) 1x1, Polonia (Bydgoszcz) - Lech 1x1.

★ Grupa zawodowych tenisistów, tzw. "Cyrk Kramara" popisywał się przed publicznością polską na Kortach Sopot, Warszawy, pokazując doskonałą grę.

★ Liga argentyńska: Racing - Boca Juniors 3x1, Chacarita - River 2x0, San Lorenzo - Ferrocaril 2x1, Lanus - Independente 0x0, Atlanta - Estudiantes 1x1, Gimnasia - Argentina Jr. 3x1, Rosario - Los Andes 4x3.

★ Spotkania międzynarodowe: Sporting (Portugalia) - Peñarol 2x1, Lacio (Włochy) - Partizan (Jugostawia) 2x0.

## Ile pić dziennie

Czy wszyscy wiemy, jaka normalnie ilość płynów potrzebna jest nam na dobę? Co powinniśmy plynów unikać, czy pić dużo?

Otóż człowiekowi dorosłemu którego ciało z dwóch trzecich składa się z wody, potrzeba 8 szklanek płynów dziennie dla wyrównania strat spowodowanych przez oddychanie. Oczywiście nie należy dosłownie wypijać 8 szklanek płynu, bo część ich zawarta jest w każdej porcji, a pozór nawet suchej i twardziej.

Zwyciężył organizm człowieka zdrowego sam reguluje

swe potrzeby za pomocą uczucia pragnienia. Ale chorzy należy wyznaczyć ilość i rodzaj płynów w zależności od rodzaju zaburzeń chorobowych.

Przy skłonności do nadkwasoty żołądka nie wskazane są zupy i rosoly, a za to dobrze jest pić dużo mleka. Przy chorobie serca i nerek ilość płynów powinna być ograniczona do 4 szklanek dziennie. Jednak u osób otulonych niekiedy działa dobrze wypijanie szklanki na krótko przed jedzeniem, gdyż powinno to zmniejszyć apetyt i pobudzić działalność kiszek.

— Wie matusia, że brat Kaspra Trznadla, tego, co był z nami w szkole, jest w drugiej klasie i już sam się utrzymuje.

— Uczy drugich, ci mu płaca, żyje i jeszcze pono ciuła. A czyż to ja tego samego nie mogę potrafić?

Magda pochwyliła w objęcia chłopca i tuliła go.

— Antos coś mi w głębi serca mówi, że ty mi Władka wyprowadzisz na szeroki świat.

— Co nie mam wyprowadzić? — odezwał się chłopak z tą wiarą młodości w siebie, co cuda stwarza.

— Idziesz do jegomości, bądźże dla niego przychlebny, pocałuj go w rękę, powiedz mu, że pójdziesz na księdza, świącz, jak ino umiesz.

Cosik jegomość nie łaskaw na nas, boje się, żeby nie buntował ojca.

— Dlaczego, matusiu?

— Zły jest, że was dwóch posłałam do szkoły.

— Cóż to jegomości szkodzi? ...

— Chciał, żeby jeden został przy ojcu, bo dwóch księżami być nie może.

— Będzie, jak Bóg da — odpowiedział Antos z miną poważną i zawziętością chłopską, co mury głową wali, a swoje robi.

Pożegnał matkę, poszedł.

Wrócił przed południem, niosąc książki pod pachą. Kilka było nabożnych, ale dwie rzetelnie świeckie. Opowiadał, jak go jegomość rad przyjął, częstował po mszy kawą, kazał się nawiedzać, dał książek, dwie świeckie do przeczytania, tylko Władka chce mieć w parafii przy ojcu.

— Nie będzie na niego łożyl! — zawołała rozdrażniona Porębska.

— Nie będzie, matusiu, my sobie sami damy radę.

— Sami, sami — powtórzyła, zaciskając pięści i blyszcząc oczyma, jakgdyby do walki szła. Świeckie książki obudziły jej ciekawość.

— Pokaż je — mówiła — jesczem nigdy rzetelnie świeckiej nie widział.

Jedna była "Wieczory pod lipą", a druga powieść historyczna Bronikowskiego "Hipolit Boratyński". Zaczęła ją czytać od pierwszej kartki z chciwością i łakomstwem. Fantazja jej rozbudzona "Zywotami świętych", rozkoszowała się w romantycznych obrazach i romantycznej miłości pięknej Barbary, księżniczki i królowej, do swego królewskiego małżonka. Wierzyła we wszystko, co przeczytała, albowiem ludzie nieprawdy przeczyli nie drukowali. Cierpiała z królową, kochała króla, litowała się nad nim, a miała żal do panów. — Może mój Władek będzie takie książki pisał? — Strzeliła jej myśl i za nią dziękowała Bogu.

— Chłopak widzi mi się, jedyny będzie do tego. Jak ci zacznie co niebądź opowiadać, to ci zaraz takie historie rzychuje, że aż się słuchać chce... Jeżeli inni mogą, dlaczego nie mogły i moje dzieci, przecie nie są gorzej od drugich, a mój Władek wybrany, jakby w korcu maku...

Antos wziął się do "Wieczorów pod lipą"; czytał je systematycznie, ze spokojem i namyślem, jakgdyby zadana lekcję odrabiał. Matka i syn zaczęli, żyli w świecie fantazji — czytaliby do nocy, gdyby ich Maryś nie zbudziła wotaniem na obiad. Szli odrzuceni i zmęczeni łakomstwem chwytania wrażeń.

— Cóż te "Wieczory pod lipą" — spytała Antosia.

Szymon kosil, raczej golil chudą, górką łakę, ściągając paskiem dla lepszego rozmachu wzięcie biodra. Gdy zobaczył kobietę i chłopców, przystanął, kosisko wbił w ziemię i zwrócił się do gromadki.

Synowie pocałowali ojca w rękę.

— Pokażcie świadectwa — rzekła matka.

— Ja ta czytać nie umiem — odparł Szymon — powiedzcie, co napisane.

— Ze skończyli całą szkołę w klasztorze — mówiła Magda — i jeszcze jest pismo od przeora, chwalać nasze dzieci.

— Chwała Bogu — odparł — skończyły się utrapienia, różniej teraz pójdzie robota.

— Szymon! — zawołała wystraszona matka.

— Mówiłem ci, że jeśli ze starszego chcesz mieć księdza, nie sprzeciwiam się, ale młodszego nie dam. Odchowałem ciężką pracą dla siebie, a szeroki w plecach. My sobie od gęby będziemy ojejmować, a on się nauczy, odejdzie i nie spojrzy na nas — tyle z niego będziemy mieli po ciechy.

— Dzieci nasze tego nie robią.

— Chcę mieć dziedzica mojej chudoby i pomoc na stare lata, a nie światowca pchać na głód i miejską poniewierkę, zanim się czego dochrapię. Patrz, a to czymś góral z niego. Smigły, nogi jak u bociana, a szeroki w plecach. Widzisz, jak się bierze do kosy, zacięcie i przykład ma-ci moje.

Antos pał konika świeżą trawą i bawił się z nim. Władek kosą ojcowską golil trawę.

— Pięto do ziemi i puszczaaj lekko z rozmachem! — wołał ucieszony ojciec, patrząc na chłopca. Kosiska nie ścisną, a jedź niem, jakbyś piórkim wodził. O tak! dobrze!

Zwrócił się do żony.

— A ty chcesz mi takiego pomocnika odbierać i na stare lata sierrotami imnie i siebie robić. Na to nie zezwól. Umie tyle, że będzie najrozmumniejszy na całą Porębę i ani żydom, ani światowcom nie da się oszukać. I cóż mu więcej potrzeba? — Ale tybys go chciała widzieć panem, żeby się we dworach po kanapach rozwał. Kmiecia przyszedł na świat, to i kmieciem zostanie. Chłop jeszcze może być księdzem, to też starszego Panu Bogu na służbę oddaje, ale młodszy mój!

Spojrzał na koszącego chłopca.

— Leclutno! — krzyknął — bo się zmęczysz. Puszczaaj płytko, niech sama goli, a ty ino kieruj. No już mam wyręczenie — mówił do żony.

Chłopak skończył pokos i ocierał pot z czoła.

— Ciężko, ale miło — powiedział.

Matka mu chciała wydrzeć kose, lecz przy mężu nie śmiała.

— Ty jeden pokos, ja drugi — rzekł ojciec — a na odpoczynek robijacie mi trawę. Pokosy grube, łąka wilgotna, a jakoś na pogodę się zabiera, wiaterek od wschodu zaczyna.

— Będziemy robijać! — zawołał Władek. — Matusia grabiami, a ja zaraz sporządze widełki dla siebie i Antosia.

Pochwylił siekiere, dopadł do wielkiego krzaka jałowcu, uciął z niego dwa odziomki, okrzesał i wyruchwał parę widełek.



# Kącik Lekarski

## Walka z chorobotwórczymi bakteriami

Mysł o opanowaniu chorób zakaźnych przy pomocy środków niszczących drobnoustroje nurtowała ludzi już od bardzo dawna. Na tej drodze znaleziono tak zwane antybiotyki.

W 1928 roku bakteriolog angielski Fleming zauważył w swoim laboratorium, że chorobotwórcze bakterie rosnące na pożywie, która zawierała się pleśnią z powietrza — uległy rozpuszczeniu. Ta pleśń o niezwykłych właściwościach zwróciła uwagę. Okazało się, że w trakcie wzrostu wytwarzała ona substancję, zabijającą pewne gatunki bakterii. Pleśń należała do rodzaju penicillium, wobec tego produkt jej nazwano penicyliną. Zjawisko zabijania bakterii przez pleśnię uważano za antybiozę (działanie przeciw życiu), wobec tego penicylinę określono jako antybiotyk.

Po wielu "udokonałeniach" penicylina rzeczywiście okazała się cudownym lekiem w walce z wielu chorobami zakaźnymi. Nie działała jednak na wszystkie infekcje. Procz tego zarzekał się, pierwotnie wrażliwe, zaczęły stawać się odporne w miarę coraz szerszego stosowania antybiotyku. Ale zostało już obudzone zainteresowanie uczonych całego świata drobnoustrojami — antagonistami.

W roku 1944 grupa badaczy amerykańskich (z Waksmanem na czele) z grzybków — promieniowców otrzymała nowy antybiotyk — streptomycynę. Streptomycyna uzupełniła niejako penicylinę, działając na te gatunki bakterii, między innymi — na prątki gruźlicy. Odkrycie streptomycyny zapoczątkowało wiodące do wszystkich krajach do dalszego poszukiwania substancji antybiotycznych. Metody badawcze były już opracowane. (Źródłem drobnoustrojów-antagonistów jest gleba szczególnie bogata w pro-

# CIEKAWOSTKI MEDYCZNE

W Anglii skonstruowano specjalny odbiornik telewizyjny, którego ekran (1,2 m x 0,9) może być umieszczony na suficie sal szpitalnych. W ten sposób obłożeni chorzy mogą swobodnie, przy czym doprowadzany specjalny i kanałami dźwięk, jeśli chcą, odbierać mowę przez słuchawki lub głośniki poduszkowe. Rozrywka — przy zachowaniu czysty w sali szpitalnej.

Prasa szwedzka zamieszcza szczegółowy pierwszy w gruźlicy lub r. w Uppsali. Po raz pierwszy w historii medycyny prof. L. Kexell dokonał usunięcia nowotworu na płacie mózgowym bez otwierania czaszki. Bombardowanie strumieniem protonów płynących z synchrocyklotronu z powodzeniem zastąpiło lancet chirurga. Pacjent znoważ się będzie przez dwa lata pod ścisłą obserwacją lekarską. Dopiero po upływie tego czasu specjalista wypowiedzą się co do wyniku przeprowadzonej operacji.

Operacja atomowa wywołata burzę dyskusji i polemik w szwedzkim świecie lekarskim. M. in. prof. Norlen, kierownik szpitala Sahlgren w Goteborgu uważa, że promieniowanie może mieć bar-

sko niebezpieczne skutki dla mózgu.

Psychiatra japoński, dr Tsunehisa Takeyama, zwrócił uwagę opinii publicznej na fakt, że wśród młodzieży w wieku od 15 do 24 lat sa- mójbiostwo jest najczęstszą przyczyną śmierci. Podczas przyczyną dorosłych 24,2 o- dy wśród dorosłych 24,2 o- saby na 100 tys. popełnia sa- mójbiostwo (jest to ponad dwa razy więcej od średniej liczba ta wzrasta do 54,3 na 100 tys.)

Powodem samójbiostwa są według dr Takeyama konflikt, jakie rodzą się między młodymi wynamacami współczesnych po glądów i stylu życia, a rodzicami, którzy trzymają się tradycyjnych zasad wychowywania dzieci w duchu bezapelacyjnego posuszenia.

Międzyca czyli skleroza, obecnie nie jest już tylko chorobą ludzi starych. Szyb- ło tempo życia, ciągły stan napięcia nerwowego w młodym wieku, że dolna granica wieku chorych na miądzycę znac- nie się obniżyła.

Jest jednak nadzieja, że sytuacja ulegnie radykalnej poprawie. Ta nadzieja jest: kwas dwumetylodwubutenowy, którego syntezę chemicz- ną opracował kierownik. Za-

CO TO SA: ANEMIA, ANEURYNIA I ANTYSEPTYKA?

Anemia — czyli niedokrwistość — jest stanem chorobowym o charakterystycznym się zmniejszeniem ogólnej ilości hemoglobiny w krwi na skutek zmniejszenia się licz- by czerwonych ciałek krwi, lub też obniżeniem zawarto-

wymioty i biegunki, streptomycyna — porażenie niektórych nerwów itp. Nawet tak łagodny antybiotyk jak penicylina może stać się powodem niebezpiecznego uczule- nia.

Podobno w Anglii wynaleziono świeży nowy antybiotyk działający lepiej od penicy- liny i nie mający pewnych ujemnych skutków. Trzeba to dopiero odczekać.

kladu Farmakologii Krakow- skiej Akademii Medycznej, prof. dr J. Supniewski. Do- tychczas prof. Supniewski przeprowadził wiele doświad- czeń na zwierzętach. Wyniki były wprost rewelacyjne.

Jeżeli środek ten okaże się równie skuteczny dla ludzi jak dla zwierząt, sklerotyzy otrzymają prezent w postaci kilkumastu dodatkowych lat życia.

Ukraiński uczeni skonstru- owali niezwykle oryginalną maszynę elektroniczną, zastę- pującą w znacznym stopniu lekarza-kardiologa (specjal- nie chorób serca). Specjalne

przrzędy mierzą ciśnienie krwi w dowolnym punkcie ciała pacjenta, rejestrują pracę serca, mierzą puls itp. Mózg elektroniczny, kierujący wszystkimi aparatami, ma- tyko stawia diagnozę choro- by serca, ale udziela podsta- wowych wskazówek lecni- czych.

Za kilka czy kilkanaście lat w miach, prowincjonal- nych ośrodkach zastąpią au- tomat będzie zastępował lekarza, będzie rozpoznawał najpospoliczsz schorze- nia, wystawiał recepty i zmia- nia, a w trudniejszych przy- padkach skieruje pacjenta do żywego specjalisty. "Magazyn"

# UŚMIECHNIJ SIĘ...

**BEZBRONNA**  
— Jak mogłaś pozwolić, że- by cie ten Francuz pocałował?  
Córka: — Ależ mamo, nie umiem po francusku to jak- żeż mogłam się bronić?

**Z UST DZIECKA**  
Matka: — Ależ Kaziu, już po raz trzeci opowiadam ci historię stworzenia świata, a ty ją jeszcze nie umiesz.  
Synek: — Niech się mama nie dźwi, bo i Pan Bóg nie odrzuca stworzył świat, ale aż 6 dni do tego potrzebował.

**DOBRE JEDZENIE**  
Lekarz wojskowy robi przegląd chorych. Zatrzymał się przed jednym z żołnierzy, którego niedawno przywie- ziono do szpitala i mówi:  
— Gorączka opadła. Od jak dawna jesteś na diecie?  
— Tydzień, panie doktorze.  
— Hmm... Chciałbyś napew- no dobrze zjeść coś? Lubisz ryby?  
— Tak — odpowiada chy- ry, obliżając się.  
— To dobrze — mówi le- karz — dacie mu dwie łyżki tranu.

**NADCHODZI DRUGI**  
Dwóch myśliwych zagłębilo się w dżunglę. Pół godzi- ny później jeden z nich trze- sąc się celował w ogromne- go lwa, podczas gdy jego ko- lega, który zwinnie wspiął się na drzewo, krzyknął:  
— Nic sobie z tego nie rób, jeżeli go nie trafisz, już dru- gi nadchodzi!

**IDEALNY LEKARZ**  
Lekarz po zbadaniu nadno- nej jasnosiwej pacjentki:  
— Stanowczo nie odwy- ją się pani w sposób właściwy. Zalecam pani zjedzenie ma- łej wieźor kołajcy ze smażo- nym (Tydzień Polski, Łódź)

30

lą dr...  
mieć...  
ze na...  
listek...  
U...  
przylid...  
Do...  
powiad...  
z eleme...  
go stuc...  
Rz...  
nością...  
trzymać...  
razem s...  
Po...  
chciało...  
— 2...  
klasztor...  
Wła...  
Zost...  
Dobr...  
zawzięcie...  
torie z ks...  
marzyła...  
obaczą ten...  
dra jak "2...  
tając ja, n...  
— An...  
gie, tamtą...  
po święt...  
— Nie...  
Chłop...  
nę z obawy...  
Zerwał...  
książkę wsa...  
obula się, re...  
świeże...  
lona płacht...  
Boskie...  
Ponad...  
na śniegu b...  
zastuchane...  
Skrypy butów...  
przecuciu m...  
Weszła...  
srebrne prom...  
wzrokiem. K...  
lub zapatrzył

34

# SEWER

— Chłopak ma głowę i ład do gospodarstwa — mówi cicho do żony uradowany Szymon.

— Antos, masz te dla ciebie — zawołał Władek, rzucając mu jałow- cowe widełki. — A nie puszczaj karego, zanim go nie spętam!

Z trawy ukreślił powróbio i niem przednie nogi spętał konikowi.

— Nie szkoda go do mieściska, do tych murów wściekłych, gdzie człek musi łeb do góry zadzierać, aby niebo ujrza? — myślał Szymon ostrząc kose.

Naprzód stanął Władek, za nim Antos, za nimi matka. Pokosy roz- rzucane przez chłopaków mięły w powietrzu. Stary skończył pokos, kosę pochwylił Władek, naostrzył i dalej golić. Kosił coraz łatwiej i co- raz zrzęmicij. Ojciec tymczasem rozbił trawę z żoną i Antosiem.

— Czas i na mnie, żebym przestał tak bez upamiętania harować i starym kosiom dać folge.

— Bardzo ci stare, jeszcze nie skończyłeś czterdziestki.

— Ale już ku pięćdziesiątce idzie. A po pięćdziesiątce u nas, w gó- rach, patrzy się na księża obore...

— Tobie o księżej oborze gadać — przerwała Magda — chłop, coby mógł, gdyby ino zechciał, żelazo jak patyki łamać.

Szymon nic na to nie odpowiedział, gdyż domyślał się, do czego żo- na zmierzala.

— Gadaj, co chcesz — powtarzał w duchu — a chłopaka na świa- towca i na miejską poniewierkę nie dam!

We dwóch, ojciec z synem, łakę przed wieczorem skosili. Władek rozpetął konika, założył uzdę, wskoczył na niego i pojechał naprzód. Stateczny Antos, któremu się zdawało, że już w połowie księdzem, szedł poważnie między ojcem a matką.

— Ciężko wam szło w nauce? — spytał go ojciec.

— Ej, nie bardzo, a już Władkowi to się zdawało, że sama nauka idzie mu do głowy. Sama — powtórzył.

Matka rosła z dumy i uciechy.

— Przeczytał raz i już umiał — mówił dalej Antek — i albo się sam bawił, albo ugałniał z chłopakami, a jak miał bądź nijaką książkę, to ją czytał, choćby cały dzień póki nie skończył.

Ojciec, pogrążony w myślach, milczał.

— A skądże księżek dostawał? — spytała matka, chcąc przydużyć rozmowe.

— Od kogoniebądź. Od nauczyciela, od księdza, od braciszków, od organisty. Wszyscy go lubili dla jego zdolności. To była najlepsza głowa w całej szkole!...

— I będzie najlepsza w Porębie — zakończył pogwarę Szymon, gdyż mu się zdawało, że Antek, nauczony przez matkę, umyślnie tak gada, żeby razem z bratem do miasta jechać.

Matka po tym powiedzeniu westchnęła cicho, lecz głęboko.

Przy wieczery Szymon odezwał się do młodszego:

— Władek jutro na świtanie w las, musisz mi pomódz przy obra- chunku ze światowcami, boję się, żeby mnie nie orznęli. Czekam na ciebie.

— Dobrze, polecimy, umiem galanto rachować! — zawołał Władek. — A potem do miasta, boć w kasie rachunki. Trzeba obliczyć, wiele

M A T K A

oddalem, a wiele jeszcze zostało. Kiej masz głowę i tyłes się nauczyły, to powinieneś być wyreka rodzicom. Któż lepiej pomoze, jeśli nie własne dziecko?...

Przed świtaniem zerwała się Magda, uwarzyła mleka, kluski ze gniołta, żeby przecie chłopak na zimne rosy o głodzie nie szedł.

W klasztorze było mu ciepło, cicho, dostatnio i wszystko o swojej porze. Staremu się zdaje, że chłopaka odciągnie od książki, jak go zacznie ciągnąć w las do światowców i schlebiać mu. No, no, niech się on tylko naje tej wiejskiej uciechy, wróci do książki, tego jestem pewna i wierze w to, jak w świętych obcowanie. Niech się razem ubawia, uwesela a potem do Krakowa.

Westchnęła ciężko.

— Skąd wziąć na Kraków dla dwóch? Skąd, mój Boże jedyny, brać na jednego nie starczy.

Szymon spał w stodołce na sianie, po wschodzie słońca wszedł z skie- kiera za pasem, gotów do drogi.

— Obudź chłopców! — zawołał.

W pół godziny później wszyscy pięcioro siedzieli za stołem przy- jemnie się mleka, wyławiając twarde, czarne kluski. Szymon uśmiechał się przy- umfująco, był w dobrym humorze, opowiadał o światowcach i o zarobku, jaki przy nich może można.

— Mało szelmy płacę — mówił — ale przynajmniej jest przez nich zim- zim zarobek i grosz do grosza, gdy się składa, rośnie. Gdyby nie światow- towcy, kasa sprzedalaby nasza chudobę i trzeba by było wziąć kij w rękę i iść na gościniec.

— Tatusiu, może mnie światowcy przyjmą za rachmistrza — zawo- łał Włodek.

Zaśmiali się wszyscy, a najgłośniej Marysia.

— No, no, zobaczycie, niech ja ino z nimi pogadam.

— Jeszcześ za głupi!

— Nie, tatusiu, ino za mały — odpowiedział Włodek wesoło.

Matka dziwiwała się przytomności chłopca, a Antos dodał, że Włodek nieraz tak odpowiadał profesorowi albo księdzu, że aż brzo- gowami.

Ojciec rad był przerwać te pochwały, nie były mu one na rękę.

— Leć zaprzad karego do biedki i w drogę — dał rozkaz.

Chłopak wybiegł; Szymon zwrócił się do żony i Antosia.

— Nie zwracajcie sobie głowy dziwami, bo mnie niemi nie wzięto jecie. Czy księża kiwają głowami, czy nie, chłopak zostanie na grama- Nasadził kapelusza na tył głowy, dla chłopaka wziął czapkę i wyszedł.

— Cóż ty na to, Antos? — spytała matka.

— Ja na to, że Włodek tak zażętni za książką, że w zimie nie ma- do Krakowa ucieknie. Znam go.

— To najprędzej się stanie — przyświadczyła rozradowana matka.

— Ojciec ani go dogoni, ani znajdzie.

— Ale za co będzie żył w Krakowie? — spytała.

— Niechmo ino ja skoncze pierwszą klasę i rozpatrzę się w świat

— Dziecko, dziecko, coż poradzisz?



## NAJWAŻNIEJSZE PYTANIE W HISTORII ANGLII:

Należć do Wspólnego Rynku  
czy też nie należć

Debata w Izbie Gmin w sprawie przystąpienia Wielkiej Brytanii do Wspólnego Rynku nie zakończyła się ostateczną decyzją. To jednak ważne nie pozostawia ich ważności. Gdy Denis Healey, poseł Partii Pracy, pisał niedawno, że "chodzi o najważniejszy wybór w całej historii Anglii", to napewno miał rację. Trzeba być Anglikiem, aby zrozumieć co może przedstawiać dla każdego Brytyjczyka podobne zagadnienie, bez przesadzania, odpowiedź: "Czy Wielka Brytania powinna należeć do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, organizacji ponadpaństwowej przez samo założenie i swe działania?"

Nowa rewolucja... Bez względu na to, co się stanie później, można obecnie twierdzić, że pierwsza faza nowej rewolucji Anglii już się zakończyła.

Gdy lord Gladwyn Jebb zaskłanił rząd, aby dłużej nie czekał na przyłączenie się do Wspólnego Rynku; gdy przewodniczący Tow. budowy tuneli pod La Manche to samo głosił; gdy "Daily Express" pozostawił jedynym piśmie promującym interesów imperium"; gdy Wspólny Rynek stał się od tygodni tematem rozmów nie tylko ekonomistów i polityków, lecz również przeciętnych Anglików, to wszystko to wskazuje na fakt, że w Anglii nastąpiła poważna zmiana w tej dziedzinie.

## Rolnicy przeciwni

Ponieważ są pewne przesady, dlatego jest rzeczą normalną, że premier Macmillan np. uważał za stosowne stwierdzić, że nie chodzi o ostateczne postanowienie — przystąpienia do Wspólnego Rynku, lecz tylko o rozpoczęcie rozmów w tej sprawie. O ileż, mają się one rozpocząć w Paryżu. Również nie należy się dziwić, że powiadomiono o nowych naradach między

członkami Wspólnoty Brytyjskiej. P. Diefenbacher, premier kanadyjski, zażądał nawet zwołania konferencji ministrów Wspólnoty przed powzięciem ostatecznego postanowienia. Wobec tego posłano tam Duncana Sandysa, z czego wynika, że Anglia występuje w roli "obroncy" Wspólnego Rynku, wobec Kanadyjczyków, Australijczyków i Nowozelandczyków...

Wreszcie dyskusję dotyczącą rolnictwa, takie, jakie były prowadzone w Izbie Gmin, ujawnia o prawdzie zaniepokojeniu rolników brytyjskich, troszczących się o gwarancje — przystosowanie w "okresie przejściowym", lecz nie postępują ani inaczej, jak rolnicy obecnych członków Wspólnego Rynku.

## "Masowe poparcie" narodu...

Wszystko to oczywiście nie pozwala na przepowiednie ja-

kie będzie zakończenie tej sprawy. Jest jednak jedno pewne: nie ma już obecnie w Anglii partii "europejskiej" i partii "anty europejskiej". Są liczni "Europejczyści" tak w partii konserwatywnej jak w Partii Pracy, a dzwienne jest to, że mniej ich jest wśród laburzystów, wśród których zasiadają przecież pionierzy zjednoczenia Europy. Według ostatnich badań opinii przez "Daily Mail", jest 65 proc. "Europejczyków" w Partii Pracy, wobec 61 proc. wśród konserwatywów.

Prócz tego "Daily Mail" podaje te cyfry stwierdza, że 73 proc. ludności angielskiej wypowiedzia się za Wspólnym Rynkiem pod warunkiem, że Wielka Brytania otrzyma koniecznie gwarancje. Dziennik ten kończy: "P. Macmillan skorzysta z poparcia całego narodu, jeśli postanowi zająć miejsce w historii jako premier, który doprowadził do tego, że Wielka Brytania przyłączyła się do Europy". I o tam, że żadne pismo angielskie nie ośmieliłoby się zająć tak śmiałego stanowiska z obawy przed odwiecaniem się od opinii kraju.

R. Gordon

## Rzeczy Ciekawe i Prawdziwe

**KS. STANISŁAW STASZCZAK** napisał większość swych utworów mocząc nogi w misce z zimną wodą. Inaczej nie mu nie wychodziło.

**HONORIUSZ BALZAC** nie zasiadał do pisania, nie zapalający przednio świecy. Stawiał ją obok siebie na biurku i zasłaniał okna bez względu na porę dnia.

## PODLÓGA JAK LUSTRO

W Ameryce ukazały się mechanizmy szczotki, które myją podłogi, wchłaniając natychmiast brudną wodę.

## CENNA GŁOWA AMBASADORA

Adwokat cypryjski, Andis Soteriades był, podczas panowania kolonialnego Anglików na Cyprze, jednym z przywódców niepodległościowej organizacji EOKA i dał się swoim okupantom mocno

wie znaki, skoro za dostarczenie jego głowy, obiecywano im okup w wysokości 15 tysięcy dolarów. Zbiś mianowany został przez arcybiskupa Makariosa — pierwszym ambasadorem niepodległego Cypru... Londynie.

## OBERAMMERGAU

Otrzymał rolę, choćby najmniej w słynnym widowisku religijnym w Oberammergau w Bawarii, jest tak ważne dla wielu młodych dziewcząt, iż odkładają własne małżeństwo o parę lat, aby nie stracić przywileju uczestniczenia w przedstawieniu. Organizatorzy widowiska wystawianego jedynie co 10 lat, wymagają bowiem, aby kobiety biorące udział w widowisku — były niezamężne. Zwyczaj ten istnieje już 300 lat, tj. od czasu pierwszego widowiska. ("Głos Katolicki")

## PIERWSZE PISMO O ZNACZKACH

Pierwsze pismo filatelistyczne ukazało się w Anglii — dnia 15 grudnia 1862-go roku pod tytułem "Monthly Advertiser". Następnie w Niemczech, w roku 1863-im, a we Francji w roku 1864-ym. — Pierwsze polskie pismo filatelistyczne — miesięcznik "Polski Filatelista" — ukazało się w kwietniu 1894-go roku w Krakowie. Wydawało je pierwsze polskie towarzystwo filatelistyczne "Klub Filatelistów Polskich". Obecny organem Polskiego Związku Filatelistów jest ilustrowany dwutygodnik "Filatelista".

## SCYPTYK

Pan Dawid Gibbs, Anglik, zajmujący mieszkanie na piątym piętrze przy ul. Vauriard w Paryżu, dzieli je z trzynastoma psami, co wywołuje protesty ze strony właścicieli i sąsiadów. Sprawa oparta się o sąd gdzie zapytano pana Gibbsa, dlaczego aż tylu potrzebuje psich sąsiadów? — Smutno jest człowiekowi żyć samemu — odpowiedział — a do kobiet nie mam zaufania.

## DYREKTORSKA CHOROBA

Malpy chorują na chorobę "dyrektorską" jak zawał i orwrodzenie żołądka, jeżeli przez pewien czas poddaje ją się wysiłkom "psychicznym", szarpacym nerwy. Stwierdził to dr. Robert W. Parker, profesor Uniwersytetu w Kalifornii.

## MAŻ Z POSAGIEM

W Gwinei, przy zawieraniu związku małżeńskiego istnieją zwyczaj wnoszenia przez narzeczonego posagu, za który narzeczona urządzi przyszły, wspólny dom małżeński.

\* \* \*

Herbatę zaczęto pić w Europie dopiero około roku 1638 a zwyczaj ten rozpowszechnił się w XIX stuleciu.

W roku 1808, Ryszard Trevithick zbudował pierwszy parowóz, który miał za sterowca konie i ciągnął małe wozy fabryczne. On parowóz, przedział naszych lokomotyw, dawał radę pięciu

wagonikom naładowanym węglem, ale szybkość jego nie przekraczała 8 km. na godzinę.

W Stanach Zjednoczonych zwyczajowo gwałtownie skórki lisie. Zwykła jest poważna, wynosi trzy dolary na sztuce. Zwykłowi również skórki szopów, wraca bowiem moda na futra z długim włosem. A więc panie! Uwaga!

Skąd pochodzi nazwa — Hakata? Głównym powodem do życia stowarzyszenia Niemców mające na celu szerzenie niemieckiego w Wielkopolsce, jako założyciele tego stowarzyszenia figurowali: Hansemann, Kennemann i Tiedemann. Pierwsze litery ich nazwisk utworzyły nazwę Hakata.

Największym w Polsce jezioro — to Hańcza na Suwalszczyźnie. Ma ono 108 metrów głębokości, więcej niż jeziora tatrzańskie.

Figurę Matki Boskiej przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie fundował włoski architekt, Józef Bellotti na pamięćki zwycięstwa pod Wiedniem.

USA dźwiera rekord w dziedzinie prowadzenia samochodów przez kobiety. Jak wykazują statystyki w ubiegłym roku 7.316.666 Amerykanek posiadało samodzielnie prawo jazdy.

Kobiety, które chcą być długie piękne muszą dużo kichać. Twierdził tak pewien indyjski ekspert kosmetyki, który według tej prostej zasady przyjmuje i leczy swąją klientelę w Lizbonie. Kichanie zapobiega tworzeniu się zmarszczek i dlatego trzeba, jak mówi, w ciągu dnia wiele razy kichać. Ponieważ jednak pięknie Portugalki nie mają ciągłego kataru, powo-

duje ono kichanie w sposób dość przyjemny. Mianowicie sprząda kolorowe chusteczki zaprawiane odpowiednio spreparowanym proszkiem — wywołującym kichanie. Co się nie robi dla pięknej cery.

W Szkocii żony mają od niedawna prawo żądania do 7 proc. poborów meża tytułem kieszonkowego. Należność ta na żądanie może im być przekazywana po każdej wypłacie. Nadto żona ma prawo w zależności od wielkości rodziny domagać się od pracodawcy przekazywania bezpośrednio pod jej adresem do 50 do 60 proc. poborów meża na pokrycie kosztów utrzymania.

Kuna leśna czyli tumak rozpowszechniona jest w Europie i Azji. Prowadzi samotny, koczowniczy tryb życia. Zwykle w dzień śpi w dziupli a poluje nocą. — Głównym jej pożywieniem są myszy, ale jest wielką amatorką jajecznicy więc niszczy legła ptasie. Należy do najbardziej krwiożerczych drobnych drapieżników.

Wielkim zmartwieniem niedźwiedzia polarnego jest jego czarny nos. Gdy idzie polować w Azji, zakrywa go podkładką, środy i płacki od goździków, aby zwierzę nie zauważyło czarnej plamy na jednolitej białej otoczenia.

**DR. S. FELIX WERPACHOWSKI**  
Chirurg — Dentysta  
KONSULTATORIUM: Rua Cândido Lopes, 205 - 7.º andar, Cont. 71, — przyjmuję w poniedziałki, środy i piątki od godziny 8 do 11 i od 2 do 6, a także czasu w swojej rezydencji, przy ulicy Major França Gomes, esq. Curupaity, N.º 781 — Vila Santa Quitéria.

## Casa Mundo dos Presentes

GRZEGORZA AIZESCO

Wielki skład naczyń kuchennych, aluminiowych, porcelanowych, szkatułek, pudra, zabawki, artykuły szklane, artykuły na podarunki, przysmagi do kawy, Serwisy, kryształ wszelkiego rodzaju.

OBSŁUGA RZETELNA I SZPRAWNA

Niwi się po polsku  
PRACA TRAJDENTES, 101 — CURITIBA-PARANA  
(Obok katedry)

Pracowałem wtedy jako "tropeiro". Pewnego razu, mając pas wpychany złotem, jechałem sobie tą okolicą, ponieważ wtedy było najbliższe do "estancji" Coronilha, gdzie miałem zamiar przenoćować.

Pamiętam, jakby to było wczoraj... Był styczeń, utrącałem się porządnie na końskich grzbiecie.

Spójrz, tam u tego strumyka, w cieniu owej kępy zarośli, którą stąd widać doskonale, rozsiadłem konia. Rozciągnęły na "pelegach", z głową wsparła na siodle i kapeluszem na oczach uciąłem sobie smaczną drzemkę.

Przebudzony, słysząc łagodny szmer czystej i chłodnej wody toczącej się po kamyczkach, nabrałem ochoty zającia kąpielki tylko dla usunięcia zdrętwienia w karku... i dałem narkę jak kapiwara.

Tuż przy brzegu znajdowało się wgłębienie, gdzie zanurzyłem się parokrotnie; nawet zamachnąłem się ramionami, ale nie za wiele, gdyż zbyt mało miejsca było na pływanię. Spokojnie, bez pośpiechu wdziałem ubranie, zarzućmie siodło na gnalędo i — dalej w drogę.

Odcieżny zrobiłem coś około trzech mil i do estancji dostałem się dość wczesnie, gdy słońce było jeszcze na wysokości półtora chłopca.

Ale, zapomniałem ci wspomnieć, że towarzyszył mi pies, rudy kundel, sprytny i dobry stróż. Dzieci chętnie się z nim bawiły, ale jego nieraz nawładzała ochota towarzyszenia mi, i gdy raz wydołał się za bramę nie już nie mogło go zmusić do powrotu bez mnie. A w drodze spał zawsze u mego boku, między uprzężą, na brzęku czapraka.

A nawet pewnego razu...

Ale to już inna sprawa, wracajmy do opowieści.

Jadąc zauważyłem, że mój pies o jakiś czas zatrzymuje się na drodze, szczerka i biegnie z powrotem, patrzy na mnie, szczerka znowu i biegnie kawałek przebyłym śladem. Wyglądało na to, jakby psiak pragnął mi zwrócić na coś uwagę.

Ponieważ nie zatrzymałem się wcale pies mój doganiał aby po chwili powtarzać od nowa całe swe zachowanie.

Tak, przyjacielu. Co tu dużo gadać! Kiedy znalazłem się na "estancji" i postawiłem pierwszy krok na progę, w chwili gdy pozdrowiałem gospodarza słowami "Boas tardes!" poczułem jakby cios w serce — brakowało mi na ciebie uścisku "guajaki"!

Postaradając trzysta sztuk złota, które zabrałem ze sobą na zakup bydła!

I natychmiast oślepiła mnie błyskawica, później urządziłem przelewający się przed oczyma ogień, później szarość zmierzchu i wreszcie — mrok.

Jak wiesz, byłem wówczas biedny, tak samo jak i dziś; ledwie że zaczynałem wchodzić w życie a pieniądze należały do gospodarza, który trudnił się ubojem bydła i suszeniem mięsa. A gospodarz choć był osobnikiem twardym jak gąz, miał jednak czyste rachunki.

Węc kiedy wreszcie oczkającym z przerażenia dobiegło mnie pytanie:

— Coż to człowieku? Jesteś chory?

— Dlaczego, chory? Nie, mój panie — odparłem, — to

## J. SIMÕES LOPES NETO

## TRZYSTA SZTUK ZŁOTA

Tłumaczył: J. KRAWCZYK

nie choroba. Spotkało mnie nieszczęście: zgubiłem kupę pieniędzy nie do mnie należących...

— Masz ci dopiero!...

— Tak jest. Niechym był skonał w pierw. Coż mój gospodarz pomyślił sobie o mnie!...

— Oczywiście, to przykre. Ale nie przejmuj się tym zbytnio...

Wtem rudy kundel zaczął podskakiwać koniowi do bka, jakby chciał go polizać. Wreszcie wybiegł na drogę, poszczekując. Spoglądał na mnie, wracał i biegł, i na nowo poszczekiwiał...

Ach!... I raptem uprzytomniłem sobie wszystko. Ujrzałem w pamięci miejsce drzemki, kapiel, rozwieszona ubranie na gałęziach "sarandi", na kamieniu "guajak" a pod nią pas z bronią, także niedopalek papierosa z którego za ciągniałem się poraz ostatni przed wejściem do wody, i który nadziany na jakiś kłosek przez dłuższy czas snuł pasemko niebieskiego dymku, kłaniającego się w to jedną to w drugą stronę w nieruchomym powietrzu. Widziałem znowu wszystko.

Tam oto, przy owej ścieżce leżała moja "guajaka". I jednym wyjęciem było udać się po nią jak najszybciej za każdym kłosańdzie.

Jednym skokiem znalazłem się na koniu. Pies natychmiast zaczął tańczyć z oszalełą radością szczerkając, że — Boże mi wybacze! — wyglądało to niemal na ludzką mowę!

Spiałem konia, mającą naroznik ogrodzenia. Niebawem zetknąłem się z grupą "tropejów" pędzących przed sobą tabun koni; prawdopodobnie zamierzali zatrzymać się na "estancji". Mijając się, pozdroiliśmy się wzajemnie dotykkiem palców do ronda kapelusza; niektórzy z nich mieli na sobie szerokie "poncha". Zbięrała mnie ochota zwrócić się do nich z pytaniem, ale zdołałem ledwie przeknąć ślinę.

Podany do przodu, dzwoniąc ostrogami, puściłem się galopem.

Pies naszczekując biegł obok w coraz bardziej wydłużającym się cieniu konia.

Droga była pusta; na lewo rozciągały się bezkresne stępy, spokojne, zielone, skąpane w blaskach nad zachodem wsiężałego słońca, splamione tu i ówdzie stadami bydła, gromadzącego się w uboższych miejscach, gdzie zwykło spędzać nocą, na prawo zaś zniżające się czerwono-żółte słońce, tonące w obłokach, których brzegi promieniły srebrem.

Na wysuszonych mokradkach ani jednego "quero-quero"; jedna lub druga kuropatwa odzwajała się nieśmiało w dojrzałej trawie; a w dali, między smugą zamierającego słońca z jednej a nocą która nadciągała z drugiej strony, wykiwna biała plama ptaka "joão grande", który płynął po-

wietrzem niemal bez ruchu skrzydeł, dostojnie, jakby w smętnym pożegnaniu, wobec którego człowiek nie śmie nawet poruszyć ręką...

Nadciął orzeźwiający powiew; a wokoło nad ziemią — jedna tylko cisza.

Mój gnady był koniem jak się patrzy; kundel, cokolwiek z tyłu, biegł teraz spokojnie z wywieszonym ozorem i zadartym ogonem, drobiażk śpiesznie w lekkim pyle, unoszącym się spod końskich kopyt.

Znikło słońce; na jego miejscu pozostała na niebie szeroka luna jak po pożarze stepu; później nadciągnął zmierzch; następnie zapadła gęsta noc; wreszcie na niebie — tylko gwiazdy... tylko gwiazdy...

Gniady żuł wędzido i tylko postęgiwał cwałując bez wtychnienia Wysoko, tuż nad moją głową błyszczały gwiazdy "Trés-Marias", takie mi bliżkie i drogie, zdające się towarzyszyć mi w podróży... Przymomniałem sobie o moich dzieciach, które być może w tej chwili przylądają się gwiazdom; przymomniałem sobie także matkę i ojca, którzy w dzieciństwie również spoglądali na te gwiazdy, wiedząc, że nazywają się "Marias" i "Trés Marias"... Przypomniał Miody jeszcze jesteś i życie się ścięło przed tobą...; niechaj Bóg ma cie w swą pieczę i chroni przed gorączką jaką napawa pustkowie stepów, gdy serce cierpi!...

Od dawna nie plakałem!... Ożó teraz nadbiegły mi do oczu... wolińniku, jakby się skradając, nadpłynęły, wstrząsły chwileczką na rzęsach migotliwie... i ciepłe jeszcze, stracone końskim biegiem, upadły na zaploną drogę jak zgubione kropki wody, których nie znajduje już żaden owad, najmniejsza mrówka...

Przedzierając się przez lzy jak poprzec deszczową zasłonę promieni słoneczny, wdarła się do mej świadomości melodia piosenki, śpiewanej w rodzinnych stronach:

Kto śpiewa, odświeża swą duszę,  
Śpiewaniem osładza cierpienia;  
Kto śpiewa nie boi się śmierci,  
Śpiewaniem ułatwia nam życie!...

Ale, czyż było mi do śpiewania!...

Gniady odetchnął głęboko, zatrzymał się strzągąc uszami i węsząc w ciemności; koń zwierzęży znaną okolicę, znajdowaliśmy się na miejscu.

Dobiegło mnie dyszenie mego psa. Zeskoczyłem z konia.

Najmniejszy nawet listek się nie poruszył; cisza leżąca w cieniu czerniących drzew była niepokojąca... Ale przecież żaden strach nie ma dostępu do serca "gaucha"!

Ponizej szemrał potok toczący się po żwirowatym dnie; świetliki tańczyły w ciemności. Zsunąłem się i dotarłem do miejsca nad strumykiem; obmacałem gałęzie "sarandi"; przede mną znajdował się głaz, na którym spoczywała "guajaka" i bron; przeszukałem gorączkowo z jednej i drugiej strony...; ale nie! Nic!...

Wtedy poczułem w pierśi kawał lodu... gospodarz napewno pomyślił, że go okradłem!... Okradłem!... Bo czyż

(Dokończenie na stronie 8-mej),







Lekarze:

DR. ED. TEMPSKI
Praktykował w szpitalach w Polsce.
Przyjmuje od godz. 8-iej do 12-iej.
Rezydencja: - Ulica 7 de Setembro 3230, - Fone: 4-5921
CURITIBA - PARANA

DR. GABRIEL NOWICKI
Diplom uniwersytetu Paryskiego
Był Profesorem Univ. Parańskiego
Po powrocie z Europy przyjął:
Farmacia Stetfeld, Pr. Tiradentes 530, od godz.:
9-13. - Rez.: Carlos de Carvalho 369, od godz.: 15 - 17
Choroby ogólnie. - Specjalność:
szchorzenia nerek i dróg moczowych.

DR. WOLFGANG KRAUSE
CLINICA GERAL DE ADULTOS E CRIANÇAS
Doenças de seniores, doenças vociferas.
Operações
Das 10 às 12. - Das 13 às 15.
Das 16 às 21 horas. - Avenida República Argentina, 3393, Curitiba, no bairro do Portão.

DR. KOSSOBUDZKI

KLINIKA LEKARSKA - CHIRURGIA
Przyjmuje od 9-iej do 11-iej i od 14-iej do 17-iej
w CASA DE SAÚDE SÃO FRANCISCO
ul. São Francisco Nr. 147 - Telefon 4-5440
Rez.: Visc. do Rio Branco 1189 - Tel. 4-3776 - Kurytyba

LISTA

SKŁADEK NA BUDOWĘ POMNIKA F. CHOPINA
w Porto Alegre zebranych przez p. T. Kowalczyka

Table with 2 columns: Name and Amount. Includes names like Jan Młynarski, Edward Żykawka, Jan Felech, etc.

RAZEM

Table with 2 columns: Name and Amount. Includes names like Kap. Król, Angelo Guido, Nim Guido, etc.

RAZEM

Porto Alegre, 8 września 1961 roku.

Adwokaci:

DR. POLAN URBAN
DR. ARY L. BITTENCOURT FONTOURA
Al. Carlos de Carvalho, 359
Fone: 4-0183
Rua Dez. Motta, 3620
Fone: 4-8567

DR. EDWARD BOCHNIA
ROZMAWIA PO POLSKU
Załatwia wszelkie sprawy adwokackie
R. Dezebargador Westfalen, N.º 94, 1.º andar, salas 5, 6 e 7
Curitiba - Paraná

DR. PAULO FILIPAK e FELIX GOLAS
ADVOCACIA E CONTABILIDADE
Rua Cândido Lopes, 205 - 2.º andar - Conjunto 24
Edifício Brasilino Moura - CURITIBA - PARANA
HORÁRIO: 8:30 - 11:30 e 13:30 - 18:00. Sábados: 9:00 - 12:00
SEÇÃO DE CONTABILIDADE: Organização de firmas. Escritas arkus. Alvarás. Registros na Junta Comercial. Elaboração de contratos, alterações, dístratos e requerimentos. SEÇÃO DE ADVOCACIA: Contratos amigáveis e judiciais. Legislação fiscal e tributária. Recursos e defesas de Imposto de Renda, Imp. de Consumo, Imp. do Sêto. Questões trabalhistas. Inventários. Concordatas e Falências. Causas Cíveis, trabalhistas e comerciais. Inquilinato. Naturalizações. Atendimento serviços da Capital e do Interior.

DR. EDWARD ZELAK
Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadza inwentarze.
Rua Emiliano Perneia n.º 10 - 4.º piętro - Conj. 401 (Ess. Pr. Zacarias) - Edif. Quinco Cabral. - Telefon 4-0278
CURITIBA

DR. LUCJAN KASPSZAK
Pracę Osório, 45, 1.º and. 105.
Załatwia wszelkie sprawy adwokackie. - Przeprowadza naturalizacje.
MÓWI SIĘ PO POLSKU

Komitet Tysiąclecia Państwa Polskiego w Paranie

Na ręce Komitetu Tysiąclecia Państwa Polskiego w Kurytybie wpłynęły w tych dniach następujące listy zbiorowe:
Lista Nr. 1 od p. K. Denegi w Kurytybie: Andrzej Gawlak Cr\$ 200,00, Leon Foiner Cr\$ 100,00, Bronisław Miskiewicz Cr\$ 50,00, Denegowicz Cr\$ 200,00. Razem Cr\$ 550,00.
Lista Nr. 12 od inż. p. J. Rysicza w Guarapuavie: Jan Rysicz Cr\$ 1.000,00, Maria Rysicz Cr\$ 1.000,00, Danuta Rysicz Cr\$ 500,00, Lucia Rysicz Cr\$ 500,00. Razem Cr\$ 3.000,00.
Lista Nr. 23 od p. M. Sekulę w Guarapuavie: Michał Sekula Cr\$ 500,00, Ziemowit Surek Sekula Cr\$ 500,00, Bomyr Sekula Cr\$ 500,00, Bolesław Sekula Cr\$ 500,00, Stanisław Ludwik Sekula Cr\$ 100,00, Stanisław i Ludmiła z Sekulów Duninowie Cr\$ 500,00, Cezario e Diva Wanda z Sekulów Chudekowie Cr\$ 200,00, Maria José Sekula i raty Cr\$ 500,00. Razem Cr\$ 3.300,00.
Lista Nr. 33 od p. J. Pilitz z Kapeoc: J. Pilitz Cr\$ 1.500,00, Razem Cr\$ 1.500,00.
Lista Nr. 36 od p. T. Kempy w Joaçaba (Santa Catarina): Teofil Kempa Cr\$ 100,00, Zygmunt Wesolowski Cr\$ 200,00, Jan Radomański Cr\$ 200,00, Carlos Till Cr\$ 150,00, Constanty Dombrowski Cr\$ 50,00, Zdzisław Kempa Cr\$ 100,00, Konrad Kempa Cr\$ 100,00, Teofil Kempa Neto Cr\$ 50,00. Razem Cr\$ 855,00.
Lista Nr. 46 od p. J. Furmana w Campina das Pedras: Augusto Bozkowski Cr\$ 50,00, Leoncio Ney Cr\$ 50,00, Piotr Wierzbicki Cr\$ 50,00, Aleksy Hajduk Cr\$ 50,00, Jan Furman Cr\$ 100,00, Jan Bur-

ZARZĄD. Kurytyba, 7 sierpnia 1961 r.

OFIARY

NA FUNDUSZ "LUDU"

- P. Dr. Mieczysław Celiński z Ponta Grossa Cr\$ 500,00
P. Michalina Korzekwa z Santo Angelo Cr\$ 500,00
P. Prof. Ludwik Nawacki z Rio Azul - Cr\$ 380,00

Wszystkim szlachetnym Ofiarodawcom jak najserdeczniejsze podziękowania: Bóg zapłać!
Redakcja i Administracja "Ludu"

Z LISTÓW DO REDAKCJI:

★ Osmenio Pfau - Blumenau, 25 de agosto de 1961.
A Redação do LUD Curitiba - Estado do Paraná
Frezados Senhores: No corrente mês recebi uma edição do jornal dirigido por Vv. Ss., que continha um artigo assinado pelo Sr. Marek Neuwim.
Referido artigo escrito em polonês, continha desairesas informações a meu respeito. Indignado e surpreso com as ditas mentiras, procurei entender-me com o articulista, o que realmente o fiz na presença do Dr. Jorge Konder Bornhausen.
Naquela ocasião fiz ver-lhe que nunca fui um explorador dos pobres, e que aquele mesmo senhor, havia eu o atendido em um caso de doença e com diversas roupas para sua vestimenta. Pediu-me, então, o Sr.

Marek desculpas pelo que fizera e comprometeu-se escrever à Redação do Lud, desfazendo aquelas suas impensadas afirmações.
Como, todavia, até o presente momento não tomei conhecimento das retratações prometidas, resolvi escrever a Vv. Ss. esclarecendo o assunto.
Pedindo a publicação da presente na forma da lei, subscrevo-me atentiosamente
Osmenio Pfau

Casa Cruzeiro

Sielski, Sbalqueiro & Cia. Fone 4-1749
Praça Coronel Enéas, 152
Fillel: Rua José Bonifácio, 61
Ziulastwo, naczynia, Szkło, farfy, oleje, pokosty, nasiona ogrodowe, artykuły na prezenty itp. - CENY NISKIE

Retificadora BRASPOL LTDA.

Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych.
Robota gwarantowana i szybka. CENY PRZYSTĘPNE.
Rua Marechal Floriano 1773 - Fone: 4-2635
CURITIBA - PARANA

A MODESTA

JANA GŁOZDZIŃSKIEGO
Rua José Bonifácio, 122
WIELKI WYBÓR OBUWIA I MATERIAŁÓW LOKCJOWYCH
PO CENACH BARDZO NISKICH.

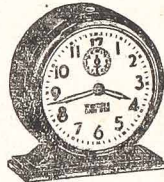
Casa 3 "B" Casa Pavão

RUA RIACHUELO, 308 RUA MAL. FLORIANO, 511
HIPOLITA DOPIERALSKEGO
Ma na składzie tak w jednym domu jak i drugim wielki wybór ubrań gotowych, kapeluszy, bucików, koszul. - Artykuły wogóle dla mężczyzn, kobiet i dzieci.
PO CENACH FABRYCZNYCH - ATACADO E VAREJO.

FARTUSZKI - PŁOTNA "MALHAS" - POŃCZOCHY - RĘCZNIKI - KOSZULE - Najniższe ceny w mieście!
Przed zakupem prosimy zbadać ceny w
Skład i Fabryka: R. Claudino dos Santos, 52 (Dawnej Praca da Ordem). - Fone: 4-1698 - CURITIBA

CASA SAITO LIMITADA

NAWOZY - MASZYNY - MOTORY
POMPY - TRAKTORY
NASIONA I WSZELKIE NARZĘDZIA ROLNICZE
Centrala - Ulica Carlos de Carvalho, 366 - C. P. 980
Skład filialny - Ulica 7 de Setembro, 1.910
KURYTYBA - PARANA
PROSIE O KATALOGI I INFORMACJE.
Firma chce zadowolili swoich klientów pod każdym względem.



CARL R. RAEDER
Rua Riachuelo, 147
CURITIBA

ŻYCIE POLONII ZAGRANICZNEJ

(C. d. ze str. 8-mej) ukazuje się dwa razy w tygodniu.

KANADA
Na 300-lecie prasy
W Toronto w Kanadzie z okazji 300-lecia prasy polskiej ukazał się broszura poświęcona historii tygodnika "Związkowiec" i omawiająca krytycznie działalność tego pisma. Będzie to pierwsza na świecie monografia pisma polonijnego "Związkowiec" - organ Związku Polaków w Kanadzie zaczął ukazywać się jako miesięcznik w styczniu 1933 r. Od października 1935 r. do marca 1957 r. był tygodnikiem, a obecnie Pięćdziesiątka na groby weteranów
Staremi Komitetu polsko-amerykańskiego i polskokanadyjskiego zorganizowana doroczna 42 z rzędu pielgrzymka na groby weteranów armii polskiej w Niagara, Ont. w Kanadzie. Udział w uroczystości wzięło przeszło siedem tysięcy Amerykanów i Kanadyjczyków polskiego pochodzenia. Na zakończenie uroczystości w imieniu Polonii złożono wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza Kanadyjskiego.

OD ADMINISTRACJI "LUDU":

Ostatnio nadeszła pieniądze do Redakcji: Ks. Piotr Płonka (LOANDA), Górski Józef (GUARANI DAS MISSÕES), Rogalski Andrzej (PORTO ALEGRE), Jan Rain (PORTO ALEGRE), Józef Kieres (RIBEIRAO CLARO), Ks. Feliks Rókielki, SDB. (PORTO ALEGRE), Edmund Grochowski (SAO JORGE), Danuta Zbyńska (SAO DOMINGOS), Władysław Diamond (SAO PAULO), Kazimierz Mazur (PINARÉ), Ks. Wacław Szulciewicz, C. M. (IBATI), Klara Landowska (ALTO PARAGUAQUÉ), Carmezka Kalisz (PONTA GROSSA).

PACZKI DO POLSKI
E
K
A
O
Tanie
PRAKTYCZNE
Na święta Bożego Narodzenia

SZYBKA I GWARANTOWANA DOSTAWA
Zadajcie katalogów od miejscowych przedstawicieli lub

Pakao Trading Corporation
25 BROAD STREET
NEW YORK 4, N. Y.



